

Przez twórczość Tadeusza Różewicza płynie strumień niepokojów minionego stulecia.

Obok Czesława Miłosza jest on w poezji polskiej świadkiem koronnym XX wieku. Trzymając się na uboczu życia literackiego, faktycznie znajdował się zawsze w epicentrum epoki, a w istocie wyprzedzał czas, co dopiero po latach widać z całą oczywistością.